

**Opłaty za korzystanie
z utworów oraz praw
pokrewnych.
Wynagrodzenia
na rzecz organizacji
zbiorowego
zarządzania**

Wstęp

Rosnąca rola organizacji zbiorowego zarządzania w praktyce korzystania z utworów i przedmiotów praw pokrewnych wynika z wielu przyczyn. Przede wszystkim organizacje te kompensują słabszą pozycję podmiotu uprawnionego z tytułu praw majątkowych w stosunku do podmiotów zainteresowanych korzystaniem z tych praw, co zresztą stanowi jeden z głównych powodów powołania do życia tego rodzaju instytucji. W okresie, który można określić mianem czasu analogowego korzystania z utworów, ta słabsza pozycja uprawnionego wynikała przede wszystkim z nierówności ekonomicznej pomiędzy nim a udostępniającym utwór publiczności. Udostępniający miał bowiem przeważnie rolę podmiotu finansującego udostępnianie utworu odbiorcom, a zatem bez niego udostępnienie to nie byłoby w znacznej części przypadków możliwe. Produkcja filmu czy przedstawienia wymagała na tyle znacznego zaangażowania kapitału, że trudno było poszczególnym autorom dokonać tego samodzielnie. Bez wsparcia OZZ, które ówczesnie nie nosiły jeszcze tego miana, autorzy byli narażeni na nierespektowanie ich uprawnień przez podmioty udostępniające ich utwory publiczności. Stąd starali się powołać do życia organizacje, które równoważyłyby ich słabszą pozycję swoim profesjonalnym działaniem i rangą.

Organizacje autorskie (u zarania tego rodzaju procesów powszechnie identyfikowano bowiem jedynie uprawnienia w zakresie praw autorskich¹) przybierały formę stowarzyszeń zrzeszających uprawnionych i zapewniających ochronę ich praw. Takie stowarzyszenia nie uzyskiwały jednak żadnego szczególnego statusu prawnego ani uprawnień, jakie przekraczałyby uprawnienia przysługujące samym autorom. Działyły zatem na podstawie praw przeniesionych na nie przez autorów na podstawie odpowiednich umów. Ponieważ jednak równocześnie następował znaczny rozwój rynku praw własności intelektualnej, związany także z rozwojem technologii (kinematografia, radio, telewizja), OZZ zaczęły zyskiwać nowe uprawnienia i nowe znaczenie na tym rynku.

Szybko okazało się, że respektowanie przez użytkowników praw autorów, a potem i producentów czy artystów wykonawców, a także spadkobierców tych podmiotów, w sferze faktycznej wiąże się z koniecznością każdorazowego uzyskiwania zezwolenia tych podmiotów na korzystanie z uprawnień przysługujących posiadaczom praw. Wobec skali działalności organizacji radiowych czy telewizyjnych faktyczne uzyskanie tego rodzaju zgody dla każdego odrębnego aktu korzystania z przedmiotu ochrony było niekiedy niemożliwe, a przeważnie znacznie utrudnione. Było to ze szkodą dla korzystającego z utworu, ale też dla uprawnionego, który nie otrzymałby wynagrodzenia w przypadku niewykorzystania jego utworu. I tu okazało się, że OZZ mają do odegrania kolejną rolę – pośrednika pomiędzy korzystającym a uprawnionym². Ta nowa rola, w miejsce ochron-

¹ K. Grzybczyk, *Ikony popkultury a prawo własności intelektualnej. Jak znani i sławni chronią swoje prawa*, Warszawa 2018, s. 83.

² E. Kopczyńska, *Ewolucja zbiorowego zarządu prawami autorskimi i pokrewnymi*, Warszawa 2019, Legalis/el.

nej, stała się bardziej rolą partnera gospodarczego dla uprawnionych i korzystających, rolą agenta uprawnionych, określaną jako funkcja platformy dwustronnej. Wraz z rozwojem technologicznym zyskiwała ona coraz bardziej na znaczeniu. Rosły bowiem także przychody z działalności gospodarczej związanej z rozrywką. W taką działalność inwestowano coraz większy kapitał. Stąd OZZ, zapewniające płynne prowadzenie takiej działalności, mimo że nadal działały jako stowarzyszenia uprawnionych, stawały się jednocześnie ważnym podmiotem, któremu rosnący rynek gwarantował rosnącą siłę ekonomiczną. Proces ten spowodował przewartościowanie pozycji OZZ.

Przesunięcie pozycji OZZ z roli wyłącznie podmiotu chroniącego uprawnionych do rangi ważnego uczestnika obrotu gospodarczego spowodowało, że uprawnieni zaczęli domagać się zapewnienia im większej ochrony. Okazało się bowiem, że w niektórych przypadkach powrócili oni do roli słabszej strony w relacjach ze stworzonymi niegdyś przez siebie OZZ³. Dla zapewnienia równowagi w tej relacji ustawodawca zdecydował się więc uregulować także relacje pomiędzy uprawnionymi a OZZ w zakresie wykraczającym poza zwykłą regulację cywilnoprawną, wynikającą z umowy zawartej pomiędzy stronami.

Od początku XXI w. obserwujemy stały wzrost regulacji zarówno w sferze stosunków pomiędzy uprawnionymi a OZZ, jak i w sferze stosunków pomiędzy OZZ a korzystającymi. Organizacje zbiorowego zarządzania są postrzegane przez pryzmat tych regulacji z jednej strony jako reprezentant uprawnionych, z drugiej zaś – jako podmiot o sile i znaczeniu dużego podmiotu gospodarczego, zdolnego narzucić korzystającym i uprawnionym swoje warunki współpracy. Zważywszy na dalszy rozwój technologiczny, a co za tym idzie – rozwój branż związanych z rozrywką, można się spodziewać, że w dobie powszechnego korzystania z utworów w Internecie rosnące będzie znaczenie OZZ zarówno dla praktyki obrotu gospodarczego, jak i dla konieczności korygowania przez ustawodawcę balansu w zakresie dwoistego charakteru tych organizacji.

³ Zob. *M. Zaremba*, *Unijne regulacje zbiorowego zarządzania prawami autorskim i pokrewnymi w obszarze muzyki*, Warszawa 2015, s. 17–18.

[Przejdź do księgarni →](#)



ksiegarnia.beck.pl